Nro. 136.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 12go Września 1794.

Gazety CXXIX.

FRANCYA.

Relacya którą czynił *Barrere* Konwencyi względem wzięcia *Trewiru* była następuiąca :

„ Trzy Kolumny armii *Mozelskiey* złożyły między sobą zeyście się pod *Trewirem.* Jedna z tych pod Komendą Jenerała *Auber* szła brzegiem prawym *Mozelli*, druga pod Jenerałem *Renault* maszerowała z prawey strony *Saar*, a trzecia zbliżała się między *Saar* i *Mo-*

zellą. Lewa Kolumna natrafiła na nieprzyiaciela przed *Remich*, ten uczynił więcey iak 100. wyſtrzałów z armat, które ani nie zabiły ani też niezraniły nikogo. Naſze woyſko pamaſzerowało do *Remich*, a nieprzyiaciel reyterował ſię do *Luxemburgu*, z *Remich*, kolumna ta pomaſzerowała do *Grevenmacher*, gdzie opanowała znaczny magazyn owſa, pſzęnicy, i żyta. Tym czaſem kolumna ſrzednia maſzerowała ku *Conſanbrück* i d. 7. o 9. godzinie attakowała Auſtryaków bagnetami broniących moſt; i w pół godziny moſt opanowała, nieprzyiaciel utracił 1. armatę. 90. ludzi wzięliśmy w niewolę kilku zabito, a kilku utopiono. *Myśmy żadnego nieſtracili.*

Kolumna trzecia poſunęła ſię ku zieloney górze ſławney w dzieiach, pod którą za Ludwika XIV. iednego dnia 15000. ludzi ſtraciliśmy, gdzie także maiąc złego Wodza przeſzłey Kampani byliśmy zbici. Ta góra przez naturę i ſztukę uzbroiona, a armatami oſadzona, tarczą będąc *Trewiru* odebraną była, od Republikanów mimo nayrzęſitſzego ognia z armat. Nieprzyiaciel zoſtawił 600. zabitych, wielu ranionych, a 80. wzięliśmy w niewolę. Myśmy tylko 30. ludzi ſtracili, i kilku mieliśmy ranionych.

Na-

Nazaiutrz rozſzerzyły ſię Kolumny na płaſzczyznie rozległey i w przeciągu 2. godzin *Trewir* otoczony zoſtał zupełnie.

Po południu o godzinie 3. wmaſzerowaliśmy do miaſta, nieprzyiaciel był iuż uſtąpił, tudzież emigranci, Xięża i Zakonnicy z nim wyſzli. Urzędnicy mieyſcy wyſzli przeciw nam z wielką paradą, nioſąc klucze od miaſta, winſzowali nam zwycięztwa mówiąc że z wielkim nas ukontentowaniem oglądaią. (To gdy mówił *Barrere* wſzczął ſię śmiech powſzechny w Konwencyi.) tylko wartę mieyſką tameśmy znalezli, którey broń złożyć kazano. Armia zoſtała na pagórkach które otaczaią *Trewir*. Tak ſtaliśmy ſię panami dwoch rzek *Saar i Mozelli*, a razem wielkiey części Elektorſtwa *Trewirſkiego*, bogatego kraiu, który rzeczywiście doyną ieſt krową dla RPtey. Przeſyłamy wam liſtę wſzyſtkiego co nieprzyiaciel zoſtawił, iutro muſi miaſto przyſtawić dla naſzey armii 100. tyſięcy porcyi chleba, armia naſza znaydzie tu część wielką żywności dla ſiebie. *Mozella*, *Saar*, i ſtatki liczne, w tuteyſzym porcie ſię znayduiące, będą nam użyteczne do uchylenia tego wſzyſtkiego

Kra-

Kraiowi temu co mu zawadza, a RPtey ieſt potrzebném. Naznaczemy Kontrybucye, mniemamy: że w tak bogatym Kraiu 3. do 4. millionów w gotowiznie w przeciągu 24. godzin mogą wypłacić, i to będzie ieſzcze z nieiakiém pobłażaniem. Expedycya ta zawiſła była wiele od komunikacyi Jenerała *Moreau.*

Od nieiakiego iuż czaſu 15. tylko funtów otrębów od Centnara zboża mogli odbierać mielnicy Francuzcy, reſzta wſzyſtko co zboże w młynie wydawało muſiało zoſtać, dla powiększenia ilości mąki chlebney. Teraz ponieważ żniwo bardzo było obfite, uchwaliła Deputacya ocalenia d. 3 Sierpnia, że teraz od każdego cetnara zboża 25. funtów otrębów, i poślednia mąka ma bydź odbierana, i ta na żywność koni przy drożyznie owſa ma bydź obrócona.

Nowemu Trybunałowi Rewolucyinemu naznaczono do roztrząſania, wyſtępki przeciw wnętrznemu lub zewnętrznemu beſpieczeńſtwu Kraiu, przeciw wolności, równości, iedności i nierozdzielności RPtey popełnione, tudzież wſzyſtkie ſpiſki zmierzaiące do przywrócenia godności Królewſkiey, albo też uſtano-

wie-

wienia władzy iakiey przeciwney naywyższey władzy Ludu. Sąd ten składać się ma z 24. Sędziów, z publicznego oskarzyciela, 6. zastępców, i iednego pisarza. Ci mieć maią 60. przysiężnych za zasiadaczów, którzy w przeciągu 3 miesięcy do połowy powinni się odmienić. Sąd składa się z 4. departamentów, z których każdy składa się z 6. Sędziów: Jeśli do tego Sądu proceß iaki zaniesiony zostanie, w tenczas przez losy się oznaczy, który Departamant ma go roztrząsać, i kończyć. Nikt niemoże bydź przed ten Sąd pociągniony, tylko albo za Dekretem Konwencyi, albo za roskazem Deputacyi bespieczeństwa, albo też samego owego Trybunału, albo też publicznego oskarzyciela w oznaczonych przypadkach.

ANGLIA.

Gazeta Nadworna *Londyńska* pod 12. Sierpnia zawiera w sobie Relacye urzędowe Admirała *Sir John Jervis* pod *Guadeloupą* dnia 14. Czerwca datowane, które donoszą o wzięciu przez Francuzów tey wyspy, i poczynionych krokach *Anglików* do odbrania oney.

W tey

W teyże Gazecie zawięraią się Relacye Jenerała *Grey* do 14. Czerwca sięgaiące, w których donosi, że w nocy z 13. na 14. Czerwca Francuzi przy *Point a Petre* attakowani byli od *Anglików* i zbici, i że *Anglicy* się spodziewaią w krótce całą wyspę *Guadelupę* odebrać. Król wydadź kazał proklamacyę, w którey nakazuie Urzędóm Wice-Admiralicyi w *Indyi zachodniey* które wiele okrętów *amerykańskich* skonfiskować kazały, aby lubo po terminie przyimowały explikacyę i appellacye właścicielów okrętów amerykańskich, i na nię przyzwoity wzgląd miały.

Znak to iest, że Anglia chce utrzymać pokóy, i przyiaźń z Stanami RPtey *Amerykańskiey.*

Pewny Chymik *Angielski* wynalazł balon wietrzny ogniowy, który ręką iedną na 50. łokci rzuconym bydź może. Jest on częścią z hakiem, częścią bez haku. Jeżeli iest z hakiem, można go przyczepiać do żaglów, i lin okrętowych, które pali. Bez haku zaś wypryska ogień pomału, ieśliby do fortecy był wrzucony, może szkodzić garnizonowi, i ludzi oślepiać. Chcą tego balonu użyć na Francuzów, ieśliby wylądować chcieli. Może potém użyią go w potyczkach na morzu i lądzie.

Angielſki Dwór miał odebrać wiadomość o pomnożeniu ſię Roialiſtów w *Vendee*. Poſłano więc Grafa *Moira* ku *Sontampton* dla dania im pomocy.

POLSKA.

Z Warſzawy dnia 6. Wrzesnia.

Dnia 26. Sierpnia tak nieſpodzianie napadli *Pruſacy* na Baterye Xięcia *Jozefa*, że tylko dwa razy przyſzło wyſtrzelić, a iuż *Pruſacy* bateryę nazwaną *Paris* odebrali z 6. armatami, z którey mogli naywięcey ſzkodzić *Warſzawie*. Nadbiegł Xiaże *Jozef* z *Warſzawy* i zaczął mocno bronić dalſzych bateryi, przy którym attaku wiele *Pruſaków* zginęło, i nie mogli daley awanſować, Dzień 27. był ſpokoyny, lecz dnia 28. o godzinie 4. zaczął ſię attak z ſtrony naſzey, w tym kommenderował ſam Naczelnik, trwała bitwa do ſamey nocy, podobnież d. 29. i 30. w tych bitwach ſtracił nieprzyiaciel do 4000. ludzi, Jenerała iednego mu ubito, a kilku znacznych officyerów doſtało ſię w niewolę. Z ſtrony *Polaków* była także znaczna ſtrata, dyſtyngwowała ſię tu naywięcey municypalność i Koſſyniery, i dla tego ſamey mu-

ni-

nicypalności około 800. na placu legło. Zdobyliśmy od nieprzyiaciela 9. armat 12funtowych i 3. 6funtowych. Nieprzyiaciel wiedział hasło, pikiety wszystkie pozbierał, bez obrony baterye opanował, i gdyby nienadzwyczayna Naczelnika czułość, to by byli *Prusacy* tak wzięli *Warszawę*, iż Naczelnik w swym obozie byłby o tem i niewiedział.

D. 3. t. m. po południu przybyli do *Naczelnika* wysłani od *Wielko-Polanów* Obywatele *Hoyman* i *Buchowski* z doniesiem: o uskutecznionem powstaniu w dnich 21. i 22 Sierpnia w Woiewodztwach *Kaliskiem*, *Gnieznienskiem*, *Sieradzkiem*, tudzież w Ziemiach *Gostynskiey*, i *Wielunskiey*.

Z *Wrocławka* z Woiewodztwa *Kuiawskiego* nadeszła także wiadomość, że tam nasi amunicye *Pruskie* na 5 galerach do *Warszawy* dążące zabrali, a zostawiwszy 30. łasztów prochu na swą potrzebę, drugą połowę w raz z całym transportem bomb, i kul w *Wisle* zatopili, podobnież zabrali tąmże kilka łyżew płocien. W mieyscach owych gdzie powstanie nastąpiło. Prusacy częścią wyrznięci, częścią rozpędzeni zostali.